

9. Myńca wszelka, litewska, czeska, aby była brana wedle uniwersału i wywołania sejmu warszawskiego blisko przeszłego. A ktoby brać nie chciał, aby był winą karan, w tymże edykcje warszawskim opisaną¹.

10. A tego wszystkiego przestrzegać i pilnować mają słudzy ichmościow Panów Marszałków, którym to por uczą. Na które ktoby się targnął albo uderzył a nie ranił, na ręce, a kto rani, na gardle ma być karan. A ieśliby też ci słudzy w czym wystąpili albo komu ubliżyli, tedy takowi skarżyć się mają przed Jegomością Panem Marszałkiem, a tam z niego sprawiedliwość nieodwłoczna będzie; ale sam sobie aby z nich żaden sprawiedliwości nie czynił ani się na nie targał, pod takimże karaniem. A z nich gdzieby ichmość Panowie Marszałkowie sprawiedliwości nie chcieli albo się zbraniali uczynić, tedy ichmość panowie rady i rycerstwo sami sprawiedliwość w tym czynić będą tu w kole, w radzie. A o te wszystkie występki i winy ich wyżej opisane ma być rozsądek tu w radzie, przez deputaty, które Ichmość panowie rady, także i rycerstwo, z pośrzedku siebie na to wysadzą.

II. UNIWERSAŁ POBOROWY [7 KWIETNIA 1573 R.]

Na walnym sejmie pod Warszawą, na elekcyą nowego Króla złożonym przez ichmość pany rady i stany duchowne, i świeckie, i rycerstwo koronne i Wielkiego Księstwa Litewskiego uchwalony i postanowiony. My rady koronne duchowne i świeckie i wszystko rycerstwo i inne stany Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, iako iedną i wszystkę iuż Rzeczpospolitą reprezentując, a iej wszystkę władzą i opatrowanie po zmarłym Panie naszym Królu Iego Mości Zygmuncie Auguście na sobie niosąc, którzyśmy się tu na to miejsce na elekcyą nowego Pana ziechali.

Wszystkim wobec i każdemu z osobna któregokolwiek stanu, dostojęństwa i nazwiska ludziom, obywatelom koronnym i Wielkiego Księstwa Litewskiego, iako iuż w iednej Rzeczypospolitej mieszkającym oznajmujemy, iż my uważając i pilnie obmyślając wszystkie potrzeby Rzeczypospolitej naszej spolnej, które na nią pod tym czasem niebezpiecznym **interregni** przychodzą, a ieszcze większych się obawiamy, zwłaszcza niepokoju od nieprzyjaciół koronnych, których się zewsząd dosyć odkrywa, przeto warując sobie ten pokój i bezpieczeństwo swe, musimy chować ludzie służebne dla opatrzenia granic od nieprzyjaciół postronnych. A tak uchwalamy pobor pospolity, o którym że też była niejaka namowa i postanowienie na przeszłej Konwokacji Warszawskiej, ale iż z pewnych przyczyn na niektórych miejscach i województwach ten pobor nie iest przyjęty, a na drugich różnie rozdzielon i rozsądzon, z której różności i rozerwania małyby ratunek i pożytek w swych potrzebach Rzeczypospolita miała, a na potym szkodliweby **exemplum** w niej zostać musiało, gdzieby się to zaś do iedności i społeczności nie przywiodło. A tak my równając te różnice a dogadzając potrzebom Rzeczypospolitej, będąc tu na tym sejmie elekcyi nowego Pana, wszystkie stany koronne i z Wielkim Księstwem Litewskim, znieśliśmy się na to zgodnym postanowieniem naszym, iednostajną wolą i zdaniem naszym, żeśmy po wszystkiej Koronie Polskiej i państwach wszystkich do niej należących, tak w Litwie iako wszędy indziej postanowili i uchwalili pobor takowy, i tym sposobem taki był pozwolon [i] uchwalon na sejmie walnym lubelskim, przy unii wedle uniwersału iego, który na ten sposób niżej opisany był uczynion¹. Wedle ktorego i deklaracyi naszej terażniejszej chcemy i ustawiamy, aby też ten pobor teraz był wybieran.

Napierwej wszyscy kmiecie i każdy z nich z osobna, tak królewscy, iako też i wszech nas duchownych i świeckich osob, którzy sobie albo panom swym orzą albo też roboty odkupują u tychże panów swych, we wsiach, tak starodawnych, iako też i nowo osadzonych^a, nie według

a VL: osądzonych.

¹ Był to jakiś przepis porządkowy sejmu konwokacyjnego 1573 r.

¹ Por. wyżej nr LXXI, p. X: Uniwersał poborowy, wydany na sejmie lubelskim 1569 r.

starych kwitacyi, ale z każdej włoki, składu, żrzebia albo łanu osiadłych, a z służby każdej wedle konstytucyi grodzińskiej roku 1568 uczynionej², mają płacić po dziesięci groszy.

Item. Z takowychże wszystkich wyżej opisanych rol kmiecych osiadłych, z strony dziesięciny, po drugich dziesięci groszy, bądź gdzie są snopowe dziesięciny albo meszne, ospy albo małdry, iako i przedtym zachować się mają. A z dziesięciny także z tych ospy mają też sobie wytrącić. A gdzie pieniężne dziesięciny są, a nie wyniosłyby tak wiele, tedy kmieć swym dołożyć ma tak, iżby i z roli, i z dziesięciny spełna dwadzieścia groszy dał. A gdzieby dziesięciny snopowej albo pieniężnej ani mesznego nie było, kmieć będzie powinien spełna sam dać dwadzieścia groszy polskich. Także w Litwie, z włoki każdej i z służby, wedle tej konstytucyi, po dwudziestu groszy. A w tym się wiernie, życzliwie i sprawiedliwie zachować mają.

Który przerzeczony podatek panowie i szlachta albo sami przez się, albo przez stateczne osoby, do poborcę z dostatecznymi swemi rekognicyjami oddawać i odsyłać mają, swym własnym podpisem ręki i pieczęci przyłożeniem, albo też urzędniczym bądź przyjacielskim, gdzie pana samego nie było, wypisując z osobna z czego który podatek i wiele posyła czego. A na każdą wieś osobna rekognicyja być ma, a to dla snadniej szego czynienia liczby, którą z tych podatków poborcę czynić mają.

Item. Wsi królewskie i panów duchownych i każdych innych, które są na iakichkolwiek posługach, a choć też i czynszow^b nie płacą i podatków przedtym nie dawali, albo też i dziesięcin nie płacili, na ten rok iuż powinni płacić są, tak iako insi wszyscy, współ z dziesięciną po 20 groszy.

Item. Tymże sposobem wsi łowcze, które na łowcach siedzą i inne wsi wszelakie ktoregożkolwiek stanu i którzy pod pany swymi mają niejake osiadłości i majątności, którzy żadnych czynszów ani podatków i też dziesięcin nie dawają, na ten czas wszyscy płacić mają, iako insze wsi, współek z dziesięciną po dwadzieścia groszy.

Item. Szoltyśi, wójtowie wolni, putni boiarzy, którzy czynszów nie mają, współek z dziesięciną po 20 groszy. A gdzie dziesięciny niemasz, przecię po 20 groszy.

Item. Szoltyśi, wójtowie wolni, którzy kmiecie mają, tak iako inszych poddani panów, tymże sposobem kmiecie ich albo poddani płacić mają. Także też mieszczenie i przedmieszczenie w miastach i w miasteczkach i wójtowie albo szoltyśi w nich, którzykolwiek role mają, tedy iako kmiecie podlegą podatkowi, mimo to że szos osobno z domow miejskich swych dadzą, ponieważ że inszy podatek z rol a z domow miejskich być ma.

Item. Szlachta uboga, którzy kmieci nie mają a sami pługi swemi orzą i pracą swą chleba a żywności sobie dobywają, nie mają być powinni na żaden pobor, gdyż inną powinnością, iako służeniem wojny, płaceniem dwu groszy z łanu^c dosyć ku chudobie swej są obłożeni.

Item. Wsi i kmiecie wolni nowo osadzeni, którzy podatków nigdy nie płacili, na ten czas są powinni płacić, iako i inne wsi stare i kmiecie zdawna osadzeni, iako wyżej stoi, to iest po 20 groszy, gdzie dziesięciny niemasz. A gdzie iest, tedy po 10 groszy, a z dziesięciny po 10 groszy. Wyimując te, którzy od 4 lat poczęli się osadzać, ci nie winni dawać.

Item. Wsi spustoszone, spalone od lat czterech a nie więcej, które nie płacą czynszów panom swym, takowe wolne mają być od płacenia.

Item. Zagrodnicy, którzy tylko na ogrodziech siedzą a robią panom swym, płacić mają po dwa grosza.

Item. Zagrodnicy, którzy ku zagrodom role mają, płacić mają po cztery grosze.

Item. Zagrodnicy, co domki mają i ogrody a na czynszu bez robot są, iakiekolwiek obeście mają, po sześci groszy.

Item. Komornicy, którzy bydło mają, po cztery grosze.

Item. Łoźni ludzie, to iest hultaie, mężczyzna i niewiasty, którzy sie na służbę doroczną nie naimują, każdy ma dać z osoby swej dwanaście groszy. Wójt z przysiężniki pod przysięgą tego dojrzeć mają, aby się takowi nie uchraniłi poboru tego. A ieśli którzy na flisie są, skoroby się wrócili, także i ci którzyby się na wolą roześli, płacić mają.

b VL: czynszow. c VL: łonu.

² Mowa o uchwale sejmu litewskiego, obradującego w Grodnie wiosną 1568 r.

Item. Przekupnie i przekupki na wsiach, po sześci groszy.

Item. Rzemiestnicy na wsiach, od rzemiosła po dwu groszu.

Item. Rybitwi w mieściech i w miasteczkach, na wsiach, po 8 groszy. A którzy role mają, osobno z nich płacić powinni.

Item. Karczmarze dziedziczni, od szynkowania piwa przewoźnego, do roku po dwudziestu groszy.

Item. Czopowe na wsiach poborcę nasi najmować mogą, iako się im najlepiej będzie zdało, i pożyteczniej.

Item. Karczmarze z roż, iako wyżej opisano jest, płacić mają wedle wielkości roli.

Item. Karczmy doroczne, po dwanaście groszy; z rolej także osobno płacić mają.

Item. Od palenia gorzałki po wsiach, po dwanaście groszy.

Item. Szynkarki od szynkowania gorzałki, po sześci groszy.

Item. Młyny tak królewskie iako i inszych obywatelów koronnych, duchownych i świeckich, dziedziczne, od każdego koła walnego i folusza na ten czas będą płacić po dwadzieścia cztery grosze.

Item. Od dorocznych młynów wszelakich, od każdego koła iakiegokolwiek po dwanaście groszy.

Item. Od młynów wietrznych, tak nowych iako i starych, od dziedzicznych po dziesięci groszy, a od dorocznych po pięć groszy.

Item. Takież i te młyny, których dzierżawce dóbr królewskich trzecią miarę wykupili dla pożytku swego, płacić mają szos iako inne młyny w Królestwie, bez żadnej obrony i wymówki. A tam gdzie nie masz szosów, tedy tak iako i insze młyny.

Item. Piły dziedziczne, od każdego koła po dwanaście groszy. A od dorocznych, od każdego koła sześć groszy.

Item. Rudnicy, którzy żelazo robią, to jest mistrzowie, od każdego koła trzydzieści groszy płacić mają. A gdzie wodą nie robią w tych rudach, iedno doroczna robota jest, iako w Litwie, po sześci groszy. A ich rzemieślnicy po dwu groszu.

Item. Od młynów papierowych we wszystkiej Koronie od każdego trzydzieści groszy.

Item. Rzemieślnicy i towarzysze tychże mistrzów, to jest węglarze, dymarze, kowale, kuźnicy, płokarze, także papiernicy, każdy po sześć groszy.

Item. Także od hustlnianych mistrzowie i towarzysze ich płacić mają, mistrzowie po złotemu a towarzysze po sześć groszy.

Item. Wałaskie wsi powinny płacić będą, iako w inszych wsiach z rol abo z dworzyszczą po dwudziestu groszy. A którzy rol nie mają, tedy od sta owiec po dziesięci groszy.

Item. Ruscy Władykowie i biskupi ormiańscy z czynszów swoich pieniężnych gołych iakichkolwiek, od każdej grzywny po pułsiodma grosza.

Item. Popi ruscy od cerkwie ruskiej, każdy po kopie polskiej. A protopopowie po dwie kopie polskie płacić będą. A te wszystkie podatki od mała do wiela powinni są wydać na Święty Jan blisko przyszły [24 czerwca 1573].

Item. Miasta i miasteczka, tak królewskie, iako i obywatelów wszystkich duchownych i świeckich we wszystkim Królestwie i państwach naszych, popłatki wszystkie, to jest szos dwój, który zowią dupłą, wedle kwitów, które mają u siebie, nie zastawiając ani się broniąc żadnymi wolnościami, z którychkolwiek przyczyn, która zagradzać nie ma ku terażniejszej gwałtownej potrzebie Rzeczypospolitej, wyjmując one tylko któreby pogorzały, a nie wyszłoby ieszcze ich wolnościom cztery lata, ale którym wyszły iuż cztery lata, wszystkie płacić mają i wydać do przyszłego święta Świętego Jana Chrziciela, w tymże roku niniejszym, porządkiem wyżej opisanym.

Item. Komornicy w mieściech większych, przekupnie i przekupki, którzy szosu nie płacą, mają płacić po dwanaście groszy.

Item. W miasteczkach podlejszych po siedmi groszy, a mają mieć wszędy baczenie na ubostwo.

Item. Hultaie, tak mężczyzna iako i niewiasty, którzy nikomu dorocznie nie służą, iedno się tylko na tydzień naimują abo też nic nie robią, mają płacić po dwanaście groszy.

Które wszystkie tak komorniki, przekupnie, przekupki i hultaie w mieściech i w miasteczkach rajce rejestrować mają i z pilnością ten podatek od nich wybierać mają, nie przyłączając ich ku pieniądzom szosowym ani ich przyjmować do miast i miasteczek mają bez kwitów dostatecznych, ktorémiby dowiedli, iż już podatek indziej ten zapłacili. Przeto na każdy kwartał powinni rajce inkwizycją tego czynić. Który podatek od nich wybrawszy wiernie a całe, okrom wszelakiej chytróści, do poborcę oddać mają, **sub poena peculatus**. Tego pilnie do- glądając, aby się utaić nie mogli pod czyjąkolwiek iurysdykcyą, choćby też wyszli do tych miast, miasteczek i wsi, które wolności mają, aby takowe przymuszano ku płaceniu.

Item. Żydowie wszyscy i każdy z osobna w Królestwie, w mieściech i w miasteczkach tak królewskich, iako i wszystkich obywatelów duchownych i świeckich, od każdej głowy po złotemu monety.

Item. Szotowie, którzy na sobie noszą swoje rzeczy ku przedaniu, płacić mają po złotemu monety. **Item** Szotowie, którzy końmi towary swoje wożą, od każdego konia po kopie monety.

Item. Rzemieślnicy wszelacy w mieściech głównych po ośmi groszy, a towarzysze ich po groszu iednemu.

Item. W miasteczkach mniejszych rzemieślnicy po cztery grosze a towarzysze ich po puł-groszku. Ci tylko rzemieślnicy, którzy się do szosow nie przykładają, płacić mają, tak w mie-ściech iako i w miasteczkach.

Item. Szyprowie, od każdej własnej szkuty, którą naimują z frochtu płacić mają po trzy złote polskiej monety.

Item. Od dubasa, wiciny, komięgi po pułtoru złotych monety.

Item. Od lichtana, strucha, po złotemu iednemu monety.

Item. Szyprowie ci, którzy na przekup zboże skupują i spuszczaią do Gdańska, od każdego łasztu po pięci groszy. A to pod przysięgą przed radą uczynioną płacić mają.

Item. Czopowe od wina, muszkatelli, małmazyi, miodu i inszego wszelakiego picia, w mieściech i miasteczkach, płacić mają tym porządkiem: naprzód, od pułkufka wina, dwa złote monety polskiej.

Item. Od drelinka, fodra, pułfodra, które mają być szacowane na baryły, a od każdej baryły mają płacić po dwanaście groszy.

Item. Od każdej baryły małmazyi, muszkatelli abo wina włoskiego po groszy szesnaście.

Item. Od baryły miodu prostego rozsyconego cztery grosze, a nie od miodu praśnego, iako niektórzy chcą rozumieć i dawnym się zwyczajem zakładaią.

Item. Od baryły kierstranku i malinniku sześć groszy.

Item. Od beczki wielkiej szacując na baryły, także płacić mają czopowe, od każdej baryły sześć groszy.

Item. Czopowe od piwa tym się sposobem i zwykłym obyczajem począć ma, iako gdzie z starodawna jest, od beczek abo od warów, iedno in duplo tego roku także płacić mają. A Krakowianie po czterdzieści groszy od waru. A w Prusiech od słodów według dawnego zwyczaju, iedno in duplo,

Item. Czopowe wszelakie począć się ma od dnia Świętego Jana roku niniejszego [24 VI 1573], aż do drugiego takowego Świętego Jana przyszłego 1574. A gdzieby już poczęto brać, tedy od tego czasu, do wyjścia roku zupełnego.

Item. Czopowe wszelakie najmowane być nie ma, ani się żaden ktoregożkolwiek stanu wolnościami od niego szczycić ma, ale wszyscy iednako płacić mają, tak w mieściech iako i w miasteczkach, wsiach i domach, dworzach miejskich i pod czyjąkolwiek iurysdykcyą są.

Item. Od piwa Piątkowskiego, Piotrkowskiego, Łęczyckiego, Bydgoskiego, Przemyskiego i od wszystkich inszych które do karczem, tak do miasta iako i do wsi biorą i na ktorychkolwiek miejscach do szynkowania dawaią, od każdej kłody abo beczki, po groszu iednemu na miejscu niżli od piwowara wynidzie, płacić każdy powinien.

Item. Od piwa, które z cudzych ziem wożą, to jest Świdnickiego, Głogowskiego, Berlińskiego, Wrocławskiego, także i Gdańskiego, po sześć groszy od każdej beczki mniejszej, ktorych nie mają z wozow zostawiać pod utraceniem, aż pierwej od nich odczopują. A od inszych beczek po ośmi groszy.

Item, Od garców abo kotłów gorzałczanych, po dwadzieścia cztery groszy.

Item. Szynkarki, które szynkują gorzałkę, po sześci groszy. A gdzie w wielkich miściach są arendy wielkie na gorzałki, tedy mają arendarze płacić od baryły po osiem groszy polskich. A pan żaden nie ma być przeciwko temu.

A w Wielkim Księstwie Litewskim abo w wojewodztwach i powieciech, z dóbr dawnych czasów należących [do] stołu Wielkiego Księdza, także i z dóbr poddanych duchownych i świeckich, tymże obyczajem ten podatek bran będzie, iako wyżej opisano.

K'temu, iż w miastach nie są porównane miary beczek trunków, to iest piwa i miodu, przeto będą dawać miasto czopowego z miast duchownych i świeckich od solanki słodz groszy dwa, a od miednicy miodu rozsyconego groszy trzy.

A iż miasta królewskie płacić powinny mały pobor, który na obronę Rzeczypospolitej postanowion iest, do tego czasu póki wojna stoi, będzie dawan do skarbu ziemskiego. Przeto przestrzegając wielkiego uciążenia ich, równając ten podatek iednako na królewskich poddanych, iako na inszych duchownych i świeckich poddanych, dlatego i miasto czopowego do tychże poborów ziemskich, będą nie więcej płacić iedno po groszu iednym. Od solanki słodz na piwo zwarzone, a od miednicy miodu rozsyconego, po groszu iednym.

K'temu, iż w Polsce dawne postanowienie szosow iest w miastach, przeto iest położony szos dupla, wedle okazania kwitów. Czego iż w Wielkim Księstwie Litewskim niemasz, z miast królewskich, także duchownych i świeckich, od domow w miściach głównych uprzywileiowanych, od tych którzy w rynku, z każdego domu po szesnaście groszy. Od ulicznych, z każdego po ośmi groszy. Na przedmieściu po cztery grosze. I także w miasteczkach małych nie uprzywileiowanych, winni dać z rynkowych domow po cztery grosze, z ulicznych po dwa grosze, z nędznych chałup po groszu iednym. Wszakóż, kto będzie ogrod miał przy domu, z ogrodu z osobna ma dać po groszu iednym. A od rol, z włoki i od służby ludzi, z osobna od ogrodników, młynów, rud, rzemieślników, komorników, lożnych ludzi, Żydów i od wszystkiego co się nie mianowało, tedy wedle tej wyższej opisanej uchwały w Polszczę postanowionej, mają poborcę litewscy, wołyńscy, podlascy, kijowscy i innych państw naszych ten podatek wybierać na iednaką liczbę polską, w Polszczę i w Litwie.

A w Prusiech głównych miściach, iako w Toruniu, w Elblągu^o, we Gdańsku, szosu pewnego postanowionego niemasz; uchwalamy mocą sejmu niniejszego, aby taki szos w tych miściach głównych na potrzebę terażniejszą złożyli i do poborców oddawali, iaki zwykli składać i stosować się na potrzeby i na obronę miejską, co oni wielkim szosem zowią.

A dla większej ostrożności, czopownicy od poborow i w miściach i w miasteczkach postanowieni mają dawać rekognicyją piwowarowi abo karczmarzowi, co od ktorego wezmą. A ci, którzy rekognicyje biorą, na każdy kwartał mającie ukazać przed urzędem miejskim przy czopowniku, a urząd czopownikowi ma dać swą rekognicyją komputowania, wiele on kwartał uczynił, pod pieczęcią miejską. A tak się mają sprawować około wszelakiego czopowania. A iżby takowy podatek wyżej opisany iednako wszystkich doległ, za zezwoleniem wszystkich stanów, wszystkie wolności, wyswobodenia od szosow abo czopowego, komukolwiek są nadane, a k'temu iuż cztery lata wyszły, te wszystkie podnosimy i oddalamy na ten rok, a ku zapłacie tych wszystkich podatków powinny być naidujemy. A ieśliby którzy upornie chcieli się iakimi wolnościami bronić, ku zapłacie mają być urzędnie przymuszeni, a listy żadnemi przeciw temu bronić się nie mają.

Pisarze abo czopownicy, które w miastach i w miasteczkach poborca postanawiać będzie, takowych aby żaden nie śmiał, iakiegobykolwiek był stanu, przenagabywać, i te wszystkie którekolwiek będą postanawiać na tej posłudze Rzeczypospolitej, mają ie obligować **iuramento corporali**, aby wiernie i statecznie tego przyglądali, co komu będzie zlecono. A gdzieby też widział tego być potrzebę, aby urzędowi onego miasta takowe podatki zlecił ku wybieraniu; tedy to winien urząd czynić, a z tego się żadnym obyczajem wymawiać nie mają.

Item. Poborcę też wszystkich wsi porządkiem parafie rejestrować mają. Także też karczmy, młyny i wszelkie inne podatki, które będą wybierać, z pilnością każdą rzecz osobno pisać, ile czego od kogo wezmą, a kwitacyje pod pieczęcią i podpisem swym każdemu dawać mają.

d VL: Elblągu.

Ku któremu wybieraniu poboru tego uchwalonego, aby z pilnością i wiernością to się wykonać mogło, w ziemiach i w powieciach wszystkich wojewodztw, poborcę na sejmikach powiatowych przyszłych są naznaczeni. A gdzieby naznaczeni w których wojewodztwach nie byli, tedy ich panowie podskarbiowie naznaczyć będą powinni.

Item. Wszyscy poborcę tedy z pilnością pod przysięgą i sumnieniem swoim wybierać i oddawać to wszystko mają. A te, którzyby na czas naznaczony nie zapłacili podatków wyżej opisanych, aby ie do urzędu starości oddawali na spisku. A my wszystkim starostom i na miejscach ich będącym rozkazujemy, aby takowe podatki wyżej opisane, tak we wsiach, iako i w miasteczkach, i w starostwach obwoływać imieniem wszystkiej Rzeczypospolitej rozkazali, żeby na dzień wyżej namieniony, **sub poena quatuordecim marcarum** te popłatki poborcom naszym odnieść i oddać bez wszelakiego omieszkania i odwłoki i tudzież bez ciężenia przymusili, **sub poena** sta grzywien monety i liczby polskiej, i pod innemi winami na to ustawionemi. Którym każdy z nich na przyszłym sejmie koronnym walnym winien będzie dosyć uczynić, gdy będzie dostatecznymi dokumenty okazan w niedbałości urzędu swego. A ieśliby też poborcy nasi niesłusznie podali do urzędu ktoregożkolwiek starostwa naszego retenta ktorego miasta, miasteczka i wsi, gdyby te miasta, miasteczka i wsi okazały kwitacje dostateczne zapłaty swej tych podatków, takowy poborca pozwany przed starostę albo urząd iego, **in primo et peremptorio termino**, przepada winy czternaście grzywien monety, połowicę starości, a połowicę stronie; którą winę tamże in instanti będzie winien położyć, **semotis quibusvis dilationibus**. Czemu ieśliby dosyć nie uczynił, ma być odesłań **pro ulteriori et finali executione iuxta iuris ordinem**.

A tak tę instrukcją poborcom naszym dawamy, aby na kwitacjach dzień miesiąca i rok napisali, żeby żadna omyślność nie była. Takież i te którzy nie zapłacą, aby ie z pilnością, iako wyżej iest, do urzędu odsyłali, bez obładzenia iakiego w tym, podług powinności swej.

A iżeśmy czas na Święty Jan Chrzciciel ku płaceniu poboru tego nazaczyli, uczyniliśmy tym sposobem, aby iuż na on czas wszyscy i każdy wedle stanu swego pobor ten uchwalony i tu opisany, na dzień mianowany Świętego Jana oddać poborcy był powinien, a nadalej do dwu niedziel po Świętym Janie. A ktoby tak niedbały albo uporny był, iżby go na Święty Jan albo do dwu niedziel po Świętym Janie nie wydał, takiego każdego poborca, dłużej się czekaniem, ieżdżeniem albo posyłaniem nie bawiąc a pieniędzy poborowych nie trawiąc, starości swemu głównemu onego wojewodztwa albo powiatu deferować ma. A starosta przeciw wszystkim swowolnym a niedbałym, obyczaiem wyżej opisanym, czynić i postępować ma, nikomu nie folgując, pod utraceniem urzędu swego.

A pieniądze poborowe poborcę przerzeczeni nie gdzie indziej iedno do rąk wielmożnego pana leronima Burzyńskiego z Burzenina, podskarbiego koronnego, do Krakowa, a litewscy do rąk wielmożnego pana Mikołaja Naruszewica, podskarbiego ziemskiego litewskiego, na dzień święta Świętego Iakuba do Wilna w roku niniejszym [25 VII 1573] oddawane być mają, **sub poena peculatus**. O którą winę Rzeczpospolita na przyszłym sejmie czynić ma.

A gdzieby też w ktorychkolwiek wojewodztwach albo powieciach była służba komu przypowiedziana z tych pieniędzy poborowych, a choć i pieniędzy na nie co oddano, tedy odłożywszy i zostawiwszy im tylko, coby dostało na zapłatę iednej ćwierci lata, ostatek żeby do rąk przerzeczonych panów podskarbiów albo pisarzów ich był odnoszon. Wszakże zostawując kondycją na tych co pieniądze na służbę brali, a ieszcze za nie nie służyli, aby na takową służbę żołnierską powinni byli iachać, gdziekolwiek tego Rzeczpospolita będzie potrzebowała, wedle oznajmienia naszego.

Także też wszystkie reszty poborów i wszelakich innych podatków, którekolwiek na przeszłych sejmach uchwalone i pozwolone były ze wszystkich państw tej Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, aby były bez omieszkania wydane, a do tychże panów podskarbiów, pod winą wyżej opisaną, na mianowany czas odniesione.

A panowie podskarbiowie nie mają inak tymi pieniędzmi poborowymi szafować ani indziej ich obracać, iedno wedle nauki i postanowienia naszego, która im na tym sejmie przez nas iest podana. Wszakże waruiemy i opatruiemy to sobie na potym, tak **tempore regni**, iako też **interregni**, kiedyby się trafiło, że takowe i każde inne pozwolenie poboru nie ma nic nam, pra-

wom i wolnościom naszym szkodzić, ani za sequelę rozumiano i poczytano być ma, gdyżemy to tylko **pro una vice tantum** teraz, za pilną a gwałtowną potrzebą Rzeczypospolitej naszej dobrowolnie pozwolili, nie chcąc więcej takim podatkom podlegać ani ich na się wciągać bez osobliwego pozwolenia naszego. Na co się **solenniter** oświadczamy.

A ku lepszej wiadomości i pewności wszystkiego tego, pieczęci nasze do tego listu są przyciśnione. Który potem panowie podskarbiowie pod swemi pieczęciami będą mieć moc rozsyłać na wszystkie miejsca, gdzie tego potrzeba ukaże. A ma im być wiara we wszem dawana, posłuszeństwo czynione, nie inaczej iedno iako naszym własnym. Dan pod Warszawą na sejmie walnym elekcyi nowego Króla, dnia siódmego Maia, roku MDLXXIII³.

III. DECRETUM ELECTIONIS NOVI REGIS [16 KWIETNIA 1573 R.]^a

Iakobus Uchański, Dei gratia Sacrae Ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis archiepiscopus, legatus natus et Regni Poloniae primas ac primus princeps; Franciscus Krasiński Cracoviensis; Stanislaus Carnkowski Wladislaviensis et Pomeraniae; Adam Conarski de Cobelino Posnaniensis; Petrus Miskowski Plocensis; Albertus Starosrzebski Helmensis; Dionisius Secygniewski Camenecensis, eadem gratia episcopi; Sebastianus a Mielec castellanus Cracoviensis Brestensisque capitaneus; Ioannes Firlej de Dąbrowica palatinus et capitaneus generalis Cracoviensis, Regni Poloniae supremus marschalcus Rohatiniensisque capitaneus; Nicolaus Radziwiłł dux in Dubinki et Bierze, Wilnensis Magni Ducatus Lithuaniae cancellarius, Lidensis, Mosicensis^b Borisoviensisque capitaneus; Petrus a Zborow Sandomiriensis Camionacensisque capitaneus; Gasparus Zebrzydowski de Wieczborg Calissiensis; Stephanus de Coributow et in Zbaraż Trocensis; Albertus de Lasco Siradiensis palatini; Eustachius Wołowic castellanus Trocensis, Magni Ducatus Lithuaniae vicecancellarius, Brzestensis Kобринensisque capitaneus; Ioannes Sierakowski de Bogusławice palatinus Lanciencis Praedecensisque capitaneus; Ioannes Kotkiewicz^c comes a Szklów et Bichow, capitaneus generalis terrarum Samogitiae Magnique Ducatus Lithuaniae marsalcus supremus, Livoniae administrator et exercituum praefectus, Cownensis, Plotelensis, Telsoniensisque tenutarius; Constantinus Constantinowicz dux de Ostrog Kiiowiensis Wladimiriensisque capitaneus; Ioannes Krothowski de Barczin Iuniwladislaviensis; Ieorgius Jazłowiecki de Buczacz Russiae ac exercituum Regni campestris praefectus, Liubaczoviensis, Czerwonogradensis Sniatinensisque capitaneus; Bochus Koricki Wolchinniae Luceoriensisque capitaneus; Nicolaus de Mielec Podoliae Grodecensisque Novaeque

^a W niniejszym wydaniu uwzględnione zostały tylko ważniejsze odmianki zaznaczone w edycji A. Przybosia i R. Żelewskiego, *Diariusz poselstwa polskiego do Francji*. ^b U Dogiela: Mozirensis. ^c U Dogiela: Chodkiewicz.

3 Uniwersał ten uzupełniony został niebawem następującym tekstem:

„My rady duchowne i świeckie, wszem wobec i każdemu z osobna, obywatelom po wszystkich częściach koronnych będącym, do których wiadomości ten uniwersał nasz przychodzić będzie, zwłaszcza miastom i miasteczkom koronnym i ich przełożonym oznaimujemy, iż za złożeniem koronacyi pana nowego przez nas i inne stany koronne obmyślając potrzeby iej wszystkie, aby się ten akt cum dignitate principis et regni odprawować mógł, wiedząc też powinność obywatelów koronnych które kontrybucyją koronacyjną składać powinny, zdało się nam za potrzebną przy innych od jegomości pana podskarbiego koronnego rozesłanych uniwersalech ten nasz przełożyć, napominając i władzę senatorską wszem rozkazując, aby tę koronacyjną kontrybucyją kto ieno powinien z obywatelów koronnych, także zatrzymane pieniądze podwodne praesentium exhibitori abo do skarbu koronnego do Krakowa ad diem 30 Iulii odnosili i wedle kwitów dawnych, nie czyniąc w tem żadnej przewłoki, oddawali sub poenis contra transgressores sancitis, w której instygator Rzeczypospolitej przed panem nowym także ordinibus Regni, za dylacją tegoż iegomości pana podskarbiego koronnego czynić prawnie będzie miał. A dla pewności pieczęci swe przykładamy. Datum w Łowiczu, die 15 Iunii anno Domini 1573 (Za wydaniem W. S. Broel-Platera, *Zbiór pamiętników do dziejów polskich, t. III, Warszawa 1858, s. 233*).